



KODEKS GRICICA

△ Hol pełni funkcję reprezentatywną. Recepcję tworzy marmur z szlachetnych materiałów: fornirowane palisandrem drewno, na którego tle zarysowuje się bryła z kamienia Brescia. Całość eksponują lampy George (Tobias Grau). Osoby oczekujące na spotkanie mają do dyspozycji modułowe siedziska z kolekcji Cor Clou.

W kancelarii notarialnej udało się połączyć powagę miejsca z interesującym wystrojem, przy czym zastosowana w niej stylistyka bliższa jest galerii sztuki współczesnej, niż przestrzeniom biurowym...



Hol z recepcją to bardzo elegancki wstęp do tego, co dzieje się dalej w przestrzeni kancelarii. Zastosowano tu reprezentacyjne, eleganckie materiały. Recepcję tworzy grubociosana bryła kamienia Brescia o rozmytym, łagodnym rysunku. W jej tle, na ścianie, umieszczono pas ciemnego drewna, zaznaczający strefę recepcji i stanowiący podstawę dla identyfikacji graficznej biura. Na prawo od wejścia, przygotowano strefę o charakterze poczekalni, ze stolikiem kawowym i modułowym siedziskiem. Można tu poczekać na spotkanie, w sąsiedztwie jest też sekretariat, więc oczekujący, na bieżąco mogą otrzymywać informacje. Na lewo od recepcji mieszczą się gabinety

prawników oraz sala konferencyjna. Wszystkie te wnętrza tworzą spójną całość aranżacyjną, jednak każde z nich ma swój oddzielny charakter i styl.

U PANI NOTARIUSZ

Gabinet pani notariusz urządzone w bardzo przytulnym (jak na biuro) stylu. Industrialny klimat wysokiego, loftowego wnętrza złagodzone drewnem. Podłoga z desek, drewniane krzesła z czerwonymi obiciami – tworzą naturalne, ciepłe tło dla rozmów prowadzonych przy przestronnym biurku. Biblioteczka jest prosta i bardzo funkcjonalna, tworzą ją różnej wielkości przegrody oraz półki na dokumenty i kodeksy. Gabinet wyróżnia się ponadprzeciętną wysokością (kancelaria mieści się



▷ Salę konferencyjną wyposaża kolekcja biurowa Unifor Naos (proj. Pierluigi Cerni), w wykończeniu z forniru drzewa sykamora. Prawdziwe perełki to słynne współczesne formy: krzesła One marki Magis (proj. Konstantin Grcic) oraz rzeźby z cyklu „Wojownicy” (Przemysław Lasak). Podłogę wyłożono płytkami Marazzi.



▽ Gabinet pani notariusz ociepla duża ilość drewna. Biblioteka Square Ligne Roset, biurko i krzesła z kolekcji Zeno Giorgetti.

▷ Kanapy i stolik kawowy marki Rolf Benz, tapicerowane w alcantarze, tworzą kącik do mniej oficjalnych spotkań, przy kawie.

obiekt: Kancelaria Notarialna Wojciecha Kamińskiego i Beaty Baranowskiej-Seweryn
 lokalizacja: Wrocław, ul. Rуска 3/4
 autorzy projektu: Alina Grzybowska, Konstanty Jeżewski; Galeria Wnętrza, Bielany Wrocławskie
 inwestor: Kancelaria Notarialna
 realizacja projektu: 2001-2002
 oddanie obiektu do użytkowania: 2002
 powierzchnia użytkowa: 300 m²



△ Nowoczesność i historia inspirują się wzajemnie. Duże okna częściowo zasłonięto białymi kotarami, by intensywne słońce nie zakłócało pracy przy komputerze, a częściowo, u góry "otwarto" na mury starego Wrocławia. Biurko i kontener marki Pal-lucco Italia w aluminium wykorzystaniu. Do tego krzesła w czarnej skórze Vitry. Biała biblioteka Square marki Ligne Roset, jest naturalnym, eleganckim tłem.

czesnego minimalizmu, Konstantina Grcica. By zapewnić wygodę podczas kilkugodzinnych spotkań, siedziska krzesel przykryto poduszkami. Godną dekoracją dla współczesnego designu okazała się sztuka. Rzeźby z cyklu „Wojownicy” Przemysława Lasaka, wnoszą do wnętrza artyzm, ale również są swoistym symbolem odważnej walki o słusność. Piękne figury mężczyzny i kobiety łączą surowy sznyt materiału z idealną formą ludzkiego ciała. To nie koniec dekoracyjnych detali. Zestaw biurowy: z biurkiem i segmentem półek, został wzbogacony o minigalerię kolorowych, dziecięcych obrazków. To kolejny akcent podkreślający, że w kancelarii udało się doskonale połączyć powagę prawa, wagę spraw jakie się tu załatwia z zainteresowaniem innymi dziedzinami życia.

Tekst: Beata Leszczyńska ■ Fot. Bartosz Jarosz

w starej wrocławskiej kamienicy), która została optycznie zmniejszona: zastosowano proste oprawy lamp, zawieszono na srebrnych, prawie niewidocznych przewodach. Wysokie okna w niebanalny sposób podzielono: biała kotara, zawieszona na 2/3 wysokości, stworzyła aurę prywatności i uchroniła przed jaskrawym światłem, utrudniającym pracę przy komputerze. Górne okna pozostały odsłonięte, dzięki czemu widoczne z zewnątrz szczyty kamienic „wpisały się” w aranżację wnętrza.

GABINET PO MĘSKU

Zupełny zwrot - ku surowej, industrialnej stylistyce z elementami Bauhausu, nastąpił w gabinecie mężczyzny notariusza. Sporo tu aluminium, szkła i nowoczesnych, chłodnych materiałów, oświetlenie przyjęło też bardziej surową, tech-

niczną formę. Interesanci przyjmowani są przy równie przestronnym biurku, jak u pani notariusz, tyle że na skórzanych, biurowych fotelach Vitry. Bardzo efektywnym i dość nietypowym elementem wystroju jest akwarium z rybkami. Wbudowane w ramy ściany z mlecznego szkła, tworzy w rezultacie olbrzymią zimną taflę, wprowadzając jednocześnie do gabinetu sporą dawkę relaksu...

KONFERENCJE W ZNAMIENTYM GRONIE

Sala konferencyjna została zaaranżowana ergonomicznie i zjawiskowo. Co sprawiło, że nie jest tu nudno, biurowo i ponuro? Kilka zabiegów architektów. Przede wszystkim, olbrzymi stół nabrał lekkości za sprawą szklanego blatu, do niego - zamiast nudnych, biurowych krzesel - dobrano Chair One, zaprojektowane przez mistrza współ-

